

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## Zatwierdzenie konfiskaty

„Głosu Porannego“

DPIS POSTANOWIENIA.

Nr. dz. pos. niej. 1930.

Sąd okręgowy w Łodzi na posiedzeniu niejawnym, w dniu 18 października 1929 roku po rozpoznaniu wniosku prokuratora o zatwierdzenie zajęcia nr. czasopisma „Głos Poranny“ z dnia 15 października 1929 r.,

postanowił:

na zasadzie art. 38, ust. 1 i 4, 76, 77 i 78 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym Dz. U. R. P. Nr. 45-27, poz. 398:

1) zatwierdzić dokonane przez łódzkie starostwo grodzkie dnia 15 października 1929 r. za L. BP. 1344-28 zajęcie trzeciej i czwartej strony czasopisma „Głos Poranny“ z dnia 15 października 1929 r. Nr. 251, jako zawierającego w artykule p. t. „Zamach stanu będzie odparty“ w ustępie od słów „Rada naczelna stwierdza“ do końca znamiona przestępstwa z art. 1 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 399;

2) zakazać rozpowszechniania powyższego druku;

3) w pozostałych częściach za jego tymczasem uchylić.

Za zgodność  
Starszy sekretarz  
Wydziału I Katnego

(Podpis nieczytelny)

## „Nie chcemy dyktatury“

Rezolucja P.P.S. we Lwowie

LWÓW, 20.10. A. W. — Dziś w gmachu posejmowym odbyło się zgromadzenie, zwołane przez P. P. S. Przemawiał poseł Barlicki, w tonie bardzo agresywnym.

Powzięta została rezolucja, iż P. P. S. nie życzy sobie dyktatury, domagając się rządów demokratycznych.

## Na ulicy New Yorku napadli bandyci na samochód pancerny

NOWY JORK, 20.10. Tel. wł. — Samochód pancerny, w którym przewożono 63 tysiące dolarów, został napadnięty na jednej z ulic Nowego Jorku przez bandę złoczyńców, którzy zrabowali znajdujące się w nim pieniądze. Szczegóły napadu są utrzymywane w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

Podczas, gdy marsz. Piłsudski zmienia konstytucję

## REGULAMIN SEJMOWY

WARSZAWA, 20 października. — Marszałek sejmu p. Daszyński przesłał do przewodniczących poszczególnych klubów projekt zmian, jakie przeprowadzić należy w regulaminie obrad sejmu. Projekt wysuwa jako cel usprawnienie prac, zwłaszcza w czasie sesji budżetowej. Z projektu marszałka Daszyńskiego na uwagę zasługują zwłaszcza następujące postanowienia, jakie miałyby wejść do nowego regulaminu, a mianowicie:

W art. dotyczącym wyboru marszałka sejmu, ma być wstawione uzupełnienie, które powiada, że zadaniem marszałka sejmu jest przewodniczenie w obradach, strzeżenie godności i

praw sejmu, zastępowanie sejmu na zewnątrz, oraz piecza nad działalnością, przekazaną sejmowi przez konstytucję i ustawy.

Inny artykuł regulaminu ma być uzupełniony waznem postanowieniem, według którego projekt ustawy, wniesiony przez rząd, musi być odesłany do komisji. Jak wiadomo, według postanowień dotychczasowych. Izba głosuje także w pierwszym czytaniu nad kwestją czy projekt rządowy ma być odesłany do komisji, a zdarzają się wypadki, że przechodzi wniosek, odrzucający projekt ustawy a limine.

Dotychczasowy regulamin nakazuje odbywanie trzeciego czy-

tania na posiedzeniu następnem względnie dopuszcza trzecie czytanie w tym samym dniu, kiedy się odbyło drugie a to wówczas, kiedy niema sprzeciwu. Projekt marszałkowski powiada, że na wniosek marszałka sejmu 3 czyta może się odbyć na tem samym posiedzeniu, na którym odbyło się drugie czytanie.

Artykuł dotyczący interpelacji, projekt marszałkowski uzupełnia instytucją krótkich zapytań do rządu, które mają być zapisane do księgi zapytań, w której również będzie pomieszczona odpowiedź rządu. Marszałkowi ma przysługiwać prawo decyzji czy interpelacja ma być zgłoszona jako krótkie zapytanie.

Według dotychczasowej normy sprawy nie objęte porządkiem dziennym mogą wejść pod obrady tylko wtedy, jeżeli się nikt z posłów temu nie sprzeciwi. Projekt zmiany regulaminu powiada natomiast, że na wniosek marszałka sejmu sprawy nie objęte porządkiem dziennym mogą być wzięte pod obrady za zgodą izby.

Artykuł dotyczący obrad nad preliminarzem budżetowym ma otrzymać ważne uzupełnienie, według którego marszałek może odmówić przyjęcia poprawki poselskiej, która nie została zamieszczona w sprawozdaniu budżetowym. Postanowienie to ma przeciwdziałać potopowi poprawek, jakie się pojawiają w czasie rozprawy w izbie w drugim czytaniu. Nadto projekt zmiany regulaminu proponuje, aby komisja budżetowa miała prawo wybierania oprócz przewodniczącego, trzech jego zastępców, a nie jednego, jak się ma rzecz z innymi komisjami.

Co się tyczy prawa zwoływania komisji, to rzecz ta jest unormowana w projekcie marszałkowskim, jak następuje: Komisję zwołuje przewodniczący lub jego zastępca. W razie, gdyby ani przewodniczący, ani zastępca komisji nie zwoływał, wówczas marszałek, ażeby zapewnić komisji normalny bieg pracy, zwołuje komisję i przewodniczy na niej lub wyznacza jako przewodniczącego jednego z posłów.

Osobny artykuł ma unormować obrady w komisji budżetowej. Przewiduje on możliwość uchwalenia dla obrad komisji budżetowej, własnego regulaminu wewnętrznego, który obowiązuje w okresie prac komisji. Jeżeli komisja budżetowa na czas nie przedłożyła sprawozdania pełnemu sejmowi, natenczas marszałek może wziąć pod obrady pełnego sejmu preliminarz z przedłożeniem rządowem. Wyznacza on wtedy generalnego sprawozdawcę oraz sprawozdawców poszczególnych części preliminarza a w czasie obrad izby nad preliminarzem, izba rozstrzyga większością głosów, czy poprawki poselskie, wniesione podczas dyskusji, nadają się do głosowania, czy też nie.

Wreszcie w artykule, dotyczącym sądu honorowego, proponowane jest uzupełnienie, wedle którego strony mogą sobie wybierać obrońców podczas rozprawy przed sądem honorowym.

Marszałek sejmu po zwołaniu sesji ma zamiar zwołać przewodniczących klubów i ułożyć z nimi sposób postępowania dla przeprowadzenia zmiany regulaminu.

## Decydujące walki w Chinach

Nankin przeciwko zbuntowanemu generałowi

Feng i Tszang w marszu na Hankau

LONDYN, 20 października. — (Tel. wł. „Głosu Porannego“) — Jen-Hsis-Chan złożył deklarację wierności rządowi centralnemu. Oddziały wojskowe Nankinu, wysłane do Kantonu, zostały odwołane, ponieważ podobno chwilowo mają być zakończone walki w Kwong - Si przeciwko Tszang - Fat - Kwei. W rzeczywistości należy jednak przypuszczać, że Nankin porzuca wszystkie swe siły przeciwko północy i z tych powodów wstrzymuje chwilowo wyprawę na Kwang-Si. W chwili obecnej maszeruje na północ 15.000 żołnierzy zupełnie pewnych, no wcześniej uzbrojonych i wykształconych. Pośród nich znajdują się obcy doradcy. Gdyby przyszło do walki, odbędzie się ona prawdopodobnie w okolicach Honan-Fu.

Pod Wuhu doszło do buntów wojskowych. Japończycy wysłali oddziały wojskowe na ład. Cudzoziemcy schronili się na okręty wojenne. Wydaje się jednak, że nie należy tym wypadkom przypisywać zbyt wielkiego znaczenia.

Jak donoszą z Szanghaju z wiarygodnych źródeł, oddziały Feng - Ju - Sianga opanowały stację węzłową Tszeng-Tszau i maszerują wzdłuż rzeki Han na Hankau. Z drugiej strony powstańczy generał Tszang - Fat - Kwei opuścił podobno ze swymi żołnierzami, nazywanymi „żelazne żebra“ prowincję Kwang - Si i maszeruje również na Hankau. Decydująca bitwa wydana będzie prawdopodobnie

w najbliższych dniach w okolicy Hankau. Prezydent Tszang - Kai - Szek rzucił już jedną ze swych najlepszych dywizji do walki, której wynik pozostaje jednak pod znakiem zapytania.

## Czynny udział Japonii w zatargu na Dalekim Wschodzie?

LONDYN, 20 października. Wielkie wrażenie w tutejszych kręgach politycznych wywołała wiadomość, podana przez „Morning Post“ o możliwości czynnego udziału Japonii w zatargu na Dalekim Wschodzie. Według doniesień tego dziennika, rząd japoński miał wystosować w dniu dzisiejszym pod adresem rządu sowieckiego notę zawiadamiającą, że w razie stwierdzenia dalszego posuwania się wojsk sowieckich w głąb Mandżurji — Japonia podejmie zbrojne kroki przeciwko wojskom sowieckim. Krok ten Japonia Homaczy tem, iż dalsza akcja wojsk sowieckich mogłaby naruszyć tereny japońskie.

## Nowy król Afganistanu

stawia pod sąd samozwańca Habibulaha

LONDYN, 20.10. A. W. — Z Kabulu donoszą, że wysłannicy Nadir Chana ujęli samozwańczego króla Afganistanu, Habibullaha.

Habibullah został zkruty w kajdany i wraz z rodziną odesłany do Kabulu.

Habibullah skanie przed sądem, który powoła specjalnie Nadir

Chan i będzie sądzony za wywołanie buntu przeciw Amanullahowi, oraz za obalenie go.

Przypuszczają, że grozi mu za to kara śmierci.

LONDYN, 20.10. A. W. — Według nadeszłych tutaj informacji — nowy król afgański, Nadir Chan, przyjął korpus dyplomatyczny, któremu przedstawił sytuację obecną kraju.

Nadir Chan pozatem oświadczył, iż nowy rząd dołoży wszelkich starań, aby zapewnić bezpieczeństwo życia i mienia obywatelom obcych państw.



Komu zależy na oszczędzaniu pieniędzy kupujcie wyroby pończosznicze w domu handlowym „Julpol“ skład fabryczny Al. Kościuszki 17, front parter. Oddział Tomaszów Maz. ul. Prezyd. Mościckiego 10, otrzymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych. Urzędnikom na spłaty interesujcie się.

# Mordercy Króla — R. Szczecińskiemu

## zmniejszono karę do 12 lat ciężkiego więzienia

### Głośna sprawa łódzka przed sądem apelacyjnym w Warszawie

W dniu wczorajszym wypłynęła w Warszawie w sądzie apelacyjnym sprawa krwawego mordercy Romana Szczecińskiego, który zamordował fabrykanta łódzkiego Michała Króla, na skutek wniesionej przez tegoż skargi odwoławczej.

Sprawa ta wywołała nawet w Warszawie bardzo duże zainteresowanie, które ściągnęło do sali sądowej znaczną ilość ludzi. Szczecińskiego na rozprawę nie przywieziono, pozostaje on nadal w więzieniu w Łodzi, skąd za kilka dni przewieziony będzie do więzienia we Wronkach.

Jeszcze raz przed sądem apelacyjnym odtworzony został krwawy dramat, którego ponurym bohaterem był zbir Roman Szczeciński.

15 grudnia ub. roku p. Mszczek Markowicz udał się do właściciela domu, przy ul. Al. I Maja 15 Michała Lejby Króla, by mu zapłacić należne komornic. Była godzina 9-ta wieczorem. Pomimo wczesnej godziny nikt nie otwierał, więc p. Markowicz udał się do mieszkania przez wejście kuchenne. Tak gdyby przeczuwając coś złego, nie wszedł już sam, lecz poprosił sąsiadów Pachmana i Sendera, oraz zięcia Króla, Nuchema Szewelewa, by udali się z nim razem. Drzwi prowadzące z kuchni na schody były otwarte, w mieszkaniu zaś zupełna ciemność.

Gdy błysło światło, przybyli stanęli wobec straszliwej sceny. Na łóżku leżała bez ruchu służąca Króla, Wiktorja Kukulska. Leżała ona na wznak, suknią jej była zagięta do pasa, nogi rozchylone, bielizna podarta. W pobliżu na podłodze zwrócony twarzą do ziemi, leżał w kałuży krwi Michał Lejb Król. Dopelnieniem potwornego obrazu były butelki wódki, stojące na stole kuchennym i resztki iakichś przekąsek. Gdy po kilku minutach przybył lekarz i sędzia śledczy stwierdzono, iż służąca jest pijana do nieprzytomności, zaś Michał Król zabity został kulą rewolwerową, która ugodziła go w skroń. Obok trupa leżała łuska od kuli, wskaźująca na to, że strzał padł z hiszpańskiego Mauzera.

Wiktorja Kukulska zeznała, że przed trzema miesiącami przyszedł do niej jakiś mężczyzna, proponując kupno pończoch.

Zawarła z nim bliższą znajo-

mość. Odtąd zaczął u niej być częściej i obiecywał, że ją poślubi. Wierzyła — lecz gdy „narzeczony” zaczął ją namawiać, by mu się oddała, odmówiła stanowczo. Dziewczyna nie interesowała się nawet nazwiskiem swego chłopca, powiedział jej, że nazywa się Stefan i to wystarczyło. Krytyczne

go dnia, ów Stefan przyszedł do Kukulskiej o 7-ej wieczorem. O godz. 9 Michał Król wyszedł z mieszkania, teraz więc Stefan zaczął dziewczynę czestować wódką, po której omdlała i przebudziła się dopiero, gdy zjawili się policja.

Dopiero po upływie 2 miesięcy podczas obławy aresztowano

Sciganego za liczne morderstwa i napady znanego opryszka Romana Szczecińskiego.

Wiktorja Kukulska poznała w nim owego Stefana.

Krwawy zbir został postawiony w stan oskarżenia za dokonanie morderstwa z chęci zysku. Szczeciński przyznał się, że jest mordercą Króla, lecz

zaprzeczył, by dokonać miał zbrodni powodowany pragnieniem zdobycia zysku. Zeznał więc, że krytycznego dnia, gdy Michał Król wraz z synem wyszedł z domu, Szczeciński sięgnął po wódkę i począł upijać dziewczynę. Po kilku kieliszkach dziewczyna zasnęła, wtedy położył ją na łóżku i zdobył. W tej samej niemal chwili usłyszał zgrzyt klucza w zamku. — Zerwał się w ciemności, pochwycił go czyjeś ręce. Rozległ się krzyk: „Złodzieje, bandyci”. — Krzyczał Michał Król, który właśnie powrócił do domu. Szczeciński strzelił.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego sąd okręgowy w Łodzi skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia.

Onegdaj na skutek skargi apelacyjnej skazanego, sprawę jego rozpoznawał sąd apelacyjny, któremu przewodniczył sędzia Dulski.

O złagodzenie wyroku prosił obrońca oskarżonego adw. Józef Littauer.

Sąd apelacyjny po krótkiej naradzie ogłosił wyrok zmniejszający wymierzoną karę do 12 lat ciężkiego więzienia.

## Francuskie wojska okupacyjne



opuszczają miejscowość Bad Ems w Nadrenji.

## Przedstawiciel paryskiego „Matina” u cadyka — cudotwórcy z Góry Kalwarji

Przedstawiciel popularnego dziennika paryskiego „Matina” p. Kueharski, piszący pod pseudonimem Henry de Korab odwiedził przed paroma dniami rabina z Góry Kalwarji, by zapytać go o to, co sądzi o krwawych dniach w Palestynie. Odwiedziny u cadyka jak wynika z opisu p. Koraba, nie należały do rzeczy łatwych. Dostęp do cudotwórcy, który potrafił nadać specjalne piętno nie tylko samej Górze Kalwarji ale całej linii kolejowej, idącej w tym kierunku, jest ogromnie utrudniony, zwłaszcza dla nieżydów, a co gorsza dla żydów, którzy się swej religji wyrzekli.

Dla zagranicznego korespondenta uczyniono jednak wyjątek i po krótkim czekaniu w tak zwanym hotelu, w którym mieszkają mniejsi chasydzi, wyciekający audjencji p. Korab został postawiony przed oblicze cadyka.

Oto jakie pytania zadał władcy tysiąca dusz żydowskich ortodoksów dziennikarz francuski:

— Czy wojna w Judel będzie trwała długo?

Cadyk odpowiedział:

— Nie. Czasy wojen minęły. Żydzi powinni żyć w zgodzie z arabskimi, tak jak to było przed sionizmem. Lud żydowski powinien bez szemrania zność próby, które doświadcza ich Bóg za ich grzechy, a może przyjdzie czas, gdy będzie im dane odbudować świątynię Salomona.

— Czy należy oskarżać Anglię?

— Nie. Anglia jest tu niewinna. Jest daleko. Oskarżam administrację władze Palestyny, które święte uczucia religijne wykorzystują dla swoich celów. Ziemia O bieciana stała się teraz naskutek wypadków tych zamknięta dla żydów wierzących. W oczekiwaniu spokoju i lepszych stosunków w Palestynie muszą pozostawać tam, gdzie są.

— Czy w Polsce, gdzie żydów jest trzy miliony, czujecie się dobrze?

— Grzechy nasze skazały nas na wieczną tułaczkę. Przed siedmioma wiekami przyjęła nas Polska i oliarowała nam chleb i sól. Potem sama była w niewolę: odzyskawszy wolność, wie najłepiej,

co to jest cierpienie narodu. W oczekiwaniu odbudowy świętej świątyni Salomona, lud nasz powinien w spokoju trwać w gościnie u innych ludów. Tutaj, po wielu biedach, nieporozumieniach i pomyłkach czujemy się jak wśród braci którzy rozumieją tych, co utracili ojczyznę. Talmud powiada: „Nie czyńcie nigdy zła ludowi, wśród którego żyjecie”. Ci, którzy będą sięli iienawić zginą jak trędowaci.

To powiedziawszy, rabin zniknął we wnętrzu domu, gdzie przywitały go okrzyki oczekującego tłumu.

Dr. med. 6081  
**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych (leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin)  
Andrzeja 5, telef. 59-40.  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz.  
w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**RADIO-REICHER**  
RÓDZ PIOTRKOWSKA 142

Jedynie NASZE nowoczesne  
**ODBIORNIKI**  
zapewniają DOBRY ODBIÓR.

## MATRYMONIALNE.

Mam lat 20, jestem panną, brunetką, podobno bardzo zgrabną  
**MAM PIENIĄDZE — SZUKAM MĘŻA!!**  
Oferty proszę składać sub.:  
**DINA GRALLA**  
do dyrekcji kina „PALACE”, Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wielki sensacyjno-salonowy dramat w 10 aktach p. t.

**„Białe Róże”**

W rolach głównych: Diana Karenne i Walter Janse  
czarująca i znany  
Sensacyjne morderstwo w Monte-Carlo. Hrabienka Iris Von Erlens oskarżona o morderstwo Barona Von Kurle.

Orkiestra pod dyr. p. Kantor

Początek przedstawień o g. 4 pp., w soboty i niedziele od 12 do 3 wszystkie miejsca po 1 zł.

701



**Wiadomości bieżące**

**Na posiadanie straszaków potrzebne będzie zezwolenie starostwa**

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie starostwa grodzkiego i powiatowego w sprawie używania rewolwerów gazowych (gazy łzawiące i duszące) oraz popularnych straszaków.

Mocą tego rozporządzenia wszyscy posiadacze takie broni będą musieli starać się o zezwolenie starostwa na posiadanie tychże, w przeciwnym razie broń będzie konfiskowana, a jej właściciele pociągnięci do odpowiedzialności karnej na podstawie przepisów o używaniu krótkiej broni palnej. (p)

**Ogólnopolski zjazd psychjatrów w Łodzi**

Jak się dowiadujemy, w przyszłym roku odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd psychjatrów.

Charakterystycznym jest, że zjazd obradować będzie wyłącznie nad sprawą alkoholizmu, do czego przygotowuje się już referaty.

Zjazd ten będzie pierwszym polskim zjazdem naukowym, zwołanym do naszego miasta. (b)

**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37), Z. Jankelewicza (Stary Rynek 9).

**P. S. Bornstein postrzelił złodzieja który zamierzał się nań rzucić**

**Sensacyjna pogoń właścicieli fabryki w Tomaszowie za złodziejami**

Tomaszowski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 6.30 popołudniu stwierdzona została kradzież 2-ch sztuk sukna z apretury fabryki „D. Bornstein“ sp. akc. w Tomaszowie. Właściciel fabryki, p. D. Bornstein, zawiadomił natychmiast nieobecnego w tym czasie w fabryce syna swego, p. Salomona Bornsteina, który po przybyciu na miejsce przeprowadził z bronią w rękę lustrację różnych podejrzanych miejsc na terenie fabryki. Początkowo poszukiwania były bezskuteczne.

Kradzieże w fabryce odbywały się systematycznie i podejrzani właściciele skierowane były na kanał, łączący ich fabrykę z sąsiednią fabryką Bartkego, gdzie głęboko w podwórzu prowadzi kanał, prowadzący pod rzeką Wolbórką. To też obaj panowie Bornsteinowie skierowali się na podwórze Bartkego, gdzie oczom ich przedstawili się ciekawy obraz: dwie sztuki towaru leżały u wyjścia kanału, a obok czterech drabów odpoczywało po „robocie“.

Syn właściciela z rewolwerem w rękę rzucił się w kierunku złodziei z okrzykiem „Ręce do góry“! Dwa złoczyńców pod groźbą broni posłuchało wezwania, natomiast ówaj pozostali

**RZUCILI SIĘ NA PANÓW BORNSTEINÓW.**

Jeden z nich zaczął się mocować z ojcem i kiedy tego opuścili się, zaczął ucieka. Drugi ze złodziei,

PRZESZYTY STRZAŁEM Z REWOLWERU SYNA WŁAŚCICIELA FABRYKI, PADŁ NA ZIEMIĘ

W czasie zamieszania zbiegli również pozostali dwaj złodzieje.

Zaalarmowana policja przybyła natychmiast na miejsce i przewiozła rannego złodzieja do komisariatu, gdzie okazało się, że jest to

NOTOWANY W POLICJI NATORYCZNY ZŁODZIEJ STANISŁAW RYBAK,

lat 20. Kula utkwiała w jamie brzusznej.

W STANIE BEZNADZIEJNYM przewieziono złodzieja do szpitala. Policja prowadzi energicznie poscig za zbiegłymi złodziejami.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

WARSZAWA, m. 1411,8.  
12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych.

16.15 Program dla dzieci. „Czego dowiedziała się Jadzia od babuni o Edisonie“ — opowie p. Marja Żyżemska - Balary.

16.45 — 17.15 Muzyka gramofonowa. Utwory taneczne w wykonaniu Wienera i Doucet'a (2 fortepiany).

17.15 Lekcja języka francuskiego.

17.45 Muzyka lekka z „Gastromomji“. Orkiestra „Złota Lira“ pod kier. Pawła Schwarzmana.

19.25 — 19.40 Muzyka gramofonowa.

20.00 Słuchowisko p. t. „Jesień na asfalcie“.

20.30 Operetka „Biały Mazur“ Lehara. Wykonawcy: Orkiestra R. P., Maryla Karwowska, Aleksander Wasiel i inni. Dyryguje Wacław Elszyk. W przerwie komunikat teatrów miejskich.

22.00 Tad. Strzetejski: „Spotkania na plaży i skałach Atlantyku“.

22.25 „Z dymkiem papierosa“ — p. Z. Kawecki.

23.00 — 24.00 Muzyka lekka z „Oazy“.

Wrocław (325)  
21.20 Koncert (Symfonia kameralna Tocha na 14 solowych instrumentów i sopran, Muzyka symfoniczna Krejzeka na 9 solowych instrumentów).

Kalundborg (1153).  
20.15 Muzyka kameralna na dęte instrumenty (Muzyka obiadowa Telemana, Koncert na obój Marcello, Kwintet Korsakowa).

Turyn (274).  
21.00 Koncert (Concerto grosso nr. 2 Corellego, Koncert skrzypcowy Tartinięgo, Symfonia D-dur Beethovena.

Biogrod (429)  
20.00 Sonata skrzypcowa G-dur Beethovena, Trio fortepianowe E-dur Szuberta.

Wiedeń (517)  
20.00 Recital skrzypcowy Steinera (Koncert E-dur Bacha, Romans G-dur Beethovena, Chaconne Vitalęgo, Koncert E-moll Mendelszona).

Madryt (424)  
23.00 Koncert (M. in. Symfonia C-moll Beethovena, „Les prelude“ Liszta).

Pressburg (279)  
18.00 Trio fortepianowe A-moll Czajkowskiego.

**Teatr i muzyka**

**TEATR MIEJSKI**

Dziś o godz. 7.30 wieczorem po cenach popularnych sztuka w 4-ach aktach J. Gordina „Mira Efros“ w obsadzie premierowej z p. Horecką w roli tytułowej.

Jutro po cenach popularnych krotoczwila W. Rapackiego „W czepku urodzony“.

**„ARTYŚCI“.**

Świetna sztuka Watters'a i Hopkins'a „Artyści“, która zdobyła rekordowe powodzenie w Warszawie, wchodzi na repertuar teatru miejskiego już dn. 23 b. m. Powodzenie, jakie zdobyła ta sztuka nie tylko w Ameryce, ale i w Niemczech (teatr Reinhardta) zawdzięcza przedewszystkiem niezwykle interesującej i żywej akcji oraz szlachetnej tendencji. Scena otrzymała specjalną konstrukcję, działająca technicznie udoskonalone przez założenie efektywnej instalacji radio-technicznej. Obsadę tworzą pp. Grywińska, Jarkowska, Woskowska oraz Krzywicka, Orlińska, Korzelska, Lenk, Hajduga, Butkiewicz, Brodniewicz, Dąbrowski, Korczyński. Ewolucje taneczne w wykonaniu artyst. zespołu Ireny Pruskiej. Reżyseruje K. Tatariewicz. Kierownictwo muzyczne Z. Białostocki. Nowe dekoracje: K. Mackiewicz.

**Nowa książka Remarque'a**

Londyński „Observer“ przynosi wywiad z autorem „Na Zachodzie nic nowego“, Remarque. Remarque oświadczył, że pracuje obecnie nad drugą książką i dlatego odseparował się zupełnie od ludzi. Druga jego książka poświęcona będzie problemowi generacji, która przeszła wielką wojnę, a obecnie szuka kontaktu z nowym życiem.

M. in. opowiedział też Remarque, że pierwsze jego dzieło „Na Zachodzie nic nowego“ opiera się na jego osobistych przeżyciach. Wszystkie sceny, aż do końcowego finału, tj. do śmierci, rzeczywiście się odbyły. Podoficer Himmelstoss żyje jeszcze jako urzędnik pocztowy. Koledzy Remarque'a listownie uskarżali się, że Remarque Himmelstossa lepiej w swym dziele potraktował, aniżeli na to zasługuje. Remarque oświadczył dalej, że nie czyta krytyk i recenzji o swym dziele. Dowiedział się tylko, że „Związek oficerów niemieckich“ protestował przeciwko jego kandydaturze do nagrody Nobla, ale tłumaczy to sobie tylko tem, że oficerowie ci prawdopodobnie jego dzieła nie czytali.

**Kto się dziś melduje na zebrania kontrolne**

Dziś, o godzinie 9-ej rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w P. K. U. - Łódź - Miasto I przy ul. Nowo-Targowej nr. 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C jeden, C dwa), urodzeni w roku 1904, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 6, 9, 11 komisariatów policji, których nazwiska zaczynają się na litery: H, I, J.

Do lokalu P. K. U. Łódź - Miasto II przy ul. Nowo - Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1899 zamieszkałi na terenie 4 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery: od U do Z włącznie.

Do lokalu P. K. U. - Łódź - powiat, przy ul. Piotrkowskiej 187 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1904, 1902 i 1899, zamieszkałi w gminie Bruss.

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w miejscu i terminie wyznaczonym, punktualnie, z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się w porę na zebrania kontrolne bez uzasadnionej przyczyny będą pociągani do odpowiedzialności w myśl przepisów wojskowych karnych (dyscyplinarnych). Powołani na zebrania kontrolne powinni być czysto ubrani, ogoleni i umyć. (p)

**Humor zagraniczny**



— Tak, Willy, teraz siadam sobie i tak prędko nie wstanę. („Judge“).

**Bohaterski kasjer**

**Ranny w głowę położył trupem bandytę**

KATOWICE, 20 października. (Tel. własny) —

Dziś o godzinie 13.45 podczas wyplaty przy budowie kolei żelaznej na odcinku Ochojec — Giszowiec napadł na kierownika budowy Marjana Kalinowskiego osobnik uzbrojony w rewolwer w celu zrabowania sumy, przeznaczonej na wyplatę robotnikom. Gdy Kalinowski stawiał opór, bandyta strzelił, ra-

niając go w głowę. Kalinowski jednak nie stracił przytomności, wy dobył własny rewolwer i celnym strzałem położył napastnika trupem na miejscu. Docho-dzenie policyjne wykazało, że napastnikiem był niejaki Leon Kerner z Giszowiec, bandyta, od dłuższego czasu poszukiwany przez policję za dokonanie szeregu przestępstw.

**Zapomniane twarze!**

?

?

?

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Dr. med. **HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 79-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—6  
po poł. dla niesamożnych  
CENY LECZNIC. 6325

Dr. med. 6300—  
**ST. PRAPOR**  
Gdańska 77a, tel. 8-9  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 3—7 pp.

# „Dajosz Mieszok!”

Akcja chlebowa w Rosji napotyka na trudności

MOSKWA, 20 października. (Tel. własny) —

W wielkiej akcji t. zw. „Chlebozagotowok” stanęły na przeszkodzie nowe poważne trudności. Pierwsza brak wagonów, druga — brak składów, tak, że zboże składane jest pod gołym niebem na rampach kolejowych

i w razie deszczu narażone jest na wilgoć i gnicie. Trzecim najpoważniejszym jest brak worków.

Wobec powyższego „Sojusz Chleb” zwrócił się z poleceniem do wszystkich swoich agend i członków zorganizowania specjalnej akcji zbiórki worków wśród ludności. Zostały zorganizowane specjalne brygady komsomolców, pionierów i robotników dla przeprowadzenia agitacji pod hasłem „Dajosz mieszok”. Prasa całej Rosji alarmuje z powodu powolnego tempa przeprowadzenia transportów zbożowych co może grozić poważnym głodem mieszkańców miast. To samo również dotyczy ładunków kartofli dla miast, które będą pozbawione dostatecznego zapasu kartofli na zimę.

## Poseł komunistyczny Schulz



został przewodniczącym komisji sejmku pruskiego do zbadania afery korupcyjnej braci Sklarek.

## Nowości wydawnicze

„SEN O SZCZĘŚCIU” — NAPISAŁ KAZIMIERZ BIEROŃSKI.

W małym tym tomiku zawarł młody i utalentowany autor szereg refleksji głębokich i szczerze przeżytych.

Na tle zmaterializowania naszych czasów, na tle dającego się zaobserwować rozwoju literatury faktu, reportażu i manieri literackiej, każącej ujmować życie obiektywnie i nago, jest praca Kazimierza Bierońskiego unikatem tem nilszym, że ujętym w piękną szatę językową.

Życie podpatrzone przez pryzmat duszy autora, pryzmat zahrnujący wszystkie, najsubtelniejsze nawet fragmenty rzeczywistości — oto istotna zawartość tej pracy.

# Ze świata filmu

## Pielęgnowanie brzydoty

Rekord brzydoty wśród artystów filmowych w Hollywood bije bezsprzecznie Louis Wolheim, człowiek o twarzy buldoga, znany z filmów „Burza”, „Awantura arabska” i „Ojciec”. Obecnie dostąpił Wolheim zaszczytu nielada: jest partnerem uroczej Wilmy Banky w pierwszym jej samodzielnym filmie p. t. „Przebudzenie”. Zanim został aktorem filmowym, był Wolheim profesorem matematyki w Cornell. Zajmując się czynnie sportem, młot nos kilkakrotnie złamany w boksie i w grze w baseball; splaszony i złamany nos wyróżnia jego fizys tak dalece, że kto go raz

zobaczy, ten go już nie zapomni. Pewien chirurg w Los Angeles podjął się „naprawić” uszkodzony nos Wolheima, lecz artysta po namyśle odmówił; istotnie, jego charakterystyczna brzydota jest cennym atutem w karierze artystycznej.

## Dowcip Emila Janningsa

Dowcip Emila Janningsa jest powszechnie znany. Gdy powrócił obecnie z Hollywood, przywiózł ze sobą moc „kawalów”.

Oto jeden z nich. Siedział któregoś dnia na ławce w parku ze znakomitym scenarzystą. Ten starał się Janningsa przekonać, że powinien stanowczo

nabyć najnowszy jego scenariusz. Potem zaczęli mówić na inne tematy. Scenarzysta położył rękopis na ławce obok siebie. Był czas iść do pracy, wstali więc obaj. Scenarzysta przez zapomnienie zostawił swój rękopis na ławce i odszedł. Zauważywszy to, Jannings zwrócił mu na to uwagę i dodał:

— Niech pan patrzy, co pan zapomniał... Jeszczeby to mógł wziąć ktoś, kto by nie wiedział, że to pański scenariusz...

## Wytrzymałość Igo Szyma

Nasz znakomity rodak Igo Sym, który świeżo odniósł tak wielki tryumf artystyczny w filmie „Zegnaj, Mascotte!”, jako partner Liljany Harvey, — pracuje obecnie z tą samą czującą artystką nad sensacyjnym filmem p. t. „Wielozębny”. Jak już donosiliśmy, rdzenia do tego filmu odbywały się w przeważnej części na pokładzie okrętu podczas burzy.

Czekano na nią parę dni. Wreszcie wybuchła. I to z całą siłą. Okręt podrzuciła, jak lupinę. Pasażerowie — filmowcy stopniowo upodobniali się do fal morskich. Zielenieli na potęgę... Słychać było takie rozmówki:

— Zawsze ci mówiłem, że jesteś bałwan. Takis zielony...

Tamten oburzał się, na co mu odpowiadano:

— No widzisz, zaczynasz się plenić... Mówię ci — bałwan jesteś...

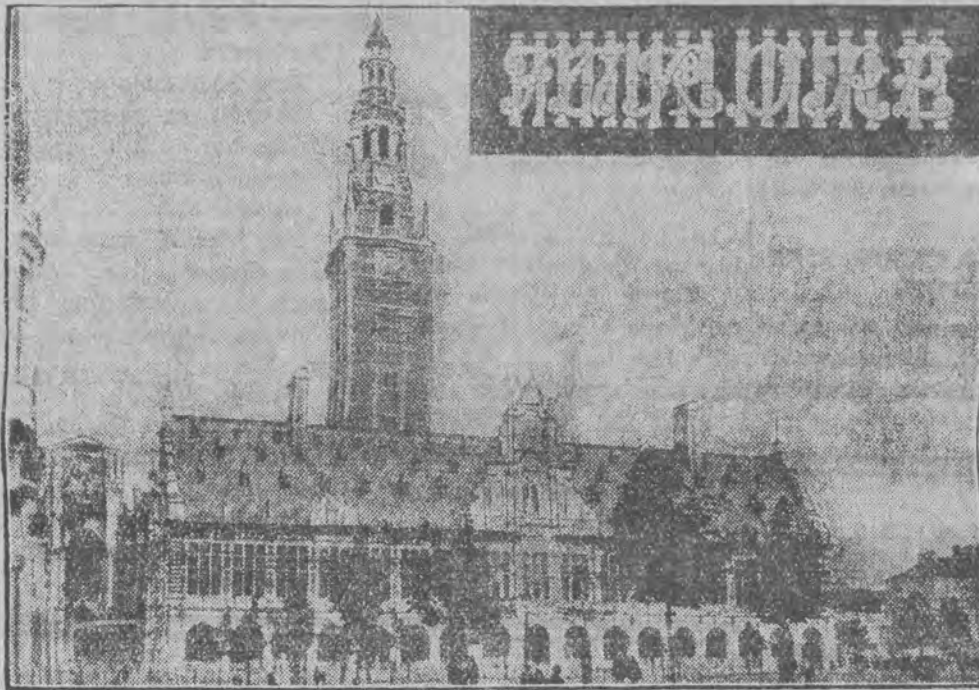
Stopniowo też jeden za drugim zaczynali nagie z wielkim zainteresowaniem obserwować wzburzone fale, wychylając się za pokład. Gdy podnosili głowę, miało się wrażenie, że doznali — prawdopodobnie wskutek zaspokojonej ciekawości — uczucia ulgi.

Jeden tylko Igo Sym trzymał się świetnie, jakby był urodzonym „wilkim morskim”, pomimo, że jak wiadomo, jest wprost przeciwnie — urodził się w górach.

## ŁÓŻKA

z materacami okazują do sprzedania. Wiadomość od godziny 11 do 13 ul. Kilińskiego 158 Andrzejak. 6894.

## Uniwersytet w Lowanjum



zbombardowany częściowo podczas wojny przez ciężką artylerię niemiecką.

## Czytajcie „Głos Poranny”

**Kino „MIMOZA”**  
Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 15 do poniedziałku, dnia 21 października włącznie.

Dramat namiętności i obowiązku

**„ZAR MIŁOŚCI”**

W rolach głównych: 6809-7  
**Greta Garbo i Conrad Nagel.**

Do powyższego obrazu zaangażowano chór rosyjski, który odśpiewa pieśni rosyjskie.

Następny program: „Całuję twoją dłoń Madame” w roli gł. Harry Liedtke.

**ZDOLNA EKSPEDJENTKA**  
(izraelitka)

może się zgłosić do cukierni Gomolińskiego Przejazd 1, w godzinach: 11-2 i 5-8.

**CAFE „ATLANTIC”** ŁÓDŹ, Piotrkowska 48  
tel. 62-11

zawiadamia, iż od wtorku 22 października r. b. i codziennie odbywać się będzie

**KONCERT** kwartetu muzycznego  
pod batutą pierwszorzędowego kapelmistrza.

UWAGA: Bufet obficie zaopatrzone. Szybka i solidna obsługa.

**Urzednicy-(czki)** państwowi, komunalni i prywatni! Od 18 — 23 sprzedajemy z rabatem na własne weksle bez wplaty bielizny męskiej, damskiej, jedwabie, firanki, palta damskie, kapy gobelinowe, parasole, trykotarże, reformy i inną galanterię „KREDYTPOL”, Piotrkowska 70, II piętro

**PACZKI**  
do 20 gr. 6303-

**WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIĘKU**  
POLECA CUKIERNIA  
**Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, piwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 6302

**Doktor 6324- WOLKOWYSKI**  
CEGIELNIANA 25, TEL. 28-97

**powrócił.**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)  
Badanie krwi i wydzielin.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. H. Rózaner**  
Narutowicza 9, tel. 28-98  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.  
Od 8-10 rano i 4-8 po poł.  
Oddz. poczek. dla pań. 6732-6

**Dr. med. 6326- H. LUBICZ**  
Cegielniana 43. Tel. 41-3  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych  
Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)  
**powrócił.**  
Przyjmuje od g 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.  
Oddzielna poczekalnia dla pań

# Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

— Sytuacja staje się poważna! — Helena podała Wiktorowi paczkę depeesz.

Wiktor wziął je i zapytał:

— Kto siedzi obecnie przy radjostacji?

— Możesz być spokojny. Wiem, że ostatnio jest to najważniejsze stanowisko. Na górze jest La Planta.

— Dobrze. Co zawierają depeesz?

— Musimy natychmiast działać. Nasi korespondenci donoszą jednogłośnie, że rząd i związki gospodarcze szykują wspólną akcję przeciw nam. Musimy liczyć się z tem, że i w kraju i na zewnątrz Stanów stosować będą nie tylko prawo, ale i siłę. Poza tem w Waszyngtonie coś się dzieje. Niestety, nie wiem o tem nic dokładnego. Zrobiliśmy błąd. Człowiek, którego posłałam był za mało inteligentny. Nie zdołał chwycić szczegółów.

— Jak sądzisz, w jaki punkt uderzą?

Helena nie odpowiedziała.

Wiktor powtórzył pytanie.

Helena patrząc przez okno zrzekła stłumionym głosem:

— Nie wiem i to doprowadza mnie do szału. Brak mi punktów zaczepnych. Napewno ogłaszają bojkot przeciw nam, ale to możemy uważać jedynie za zewnętrzną demonstrację, jesteśmy w stanie bojkot ten długo przetrzymać. Z personelu naszego połowa jest zupełnie pewna i gotowa na wszelki wypadek zostać przy nas. A to jest zbyt wiele dla przeciwników.

— Ale sytuacja jest djabiełnie niemiła.

— Naturalnie. Mam wrażenie, że idę przez ciemny las i w każ-

dej chwili może ktoś strzelić z zasadzki.

— A gazety?

— Dotychczas nie dawały o całej sprawie żadnych informacji. Ale teraz rozpoczynają nasze wzmianki, które im dajemy, rzucają do kosza. Praca przeciw nam już się rozpoczęła, ale dotychczas jest ona jeszcze podziemna.

— Jak idzie interes?

— Tutaj cudownie.

— A filje?

— Żle. Odstraszają nas klientele. Ta drobna propaganda działa zawsze poza obrębem centrali. Tak jest i na polu politycznym i gospodarczym. Wiemy przecież o tem z doświadczenia. Muszę ci jeszcze coś powiedzieć. Wydałam naszym zaufanym ludziom rozkaz, aby przy pierwszym poważnym ataku poddali się. Te pozycje są i tak niepewne. Szczyt, że całą działalność skoncentrujemy w Nowym Jorku.

Wiktor spojrzał na Helenę z podziwem:

— Postępujesz tak, jakbyś się ze mną naradziła. Moje operacje gospodarcze szły tą samą drogą. Historia z meksykańskimi kopalniami srebra musi doprowadzić teraz do pęknięcia bomby. Na wszelki wypadek powiadom twych zaufanych, aby wszędzie przy pojawieniu się prawdziwego niebezpieczeństwa, działali tak, jak w Santa Euzebjia. Odstępujemy, ale nie zostawiamy zdobyczy w rękach przeciwników. Będą musieli się do tego przyzwyczaić.

Nagle drzwi się gwałtownie otworzyły. Do pokoju wbiegł La Planta. Był tak adenerwowany, że zapomniał o windzie i kilkoma susami zbiegł ze schodów. Rzucił się na krzesło i zaczął szybko mówić:

— Rozmowa radjowa z Guayacuil. Kierownicy naszych plantacji gumowych zostali aresztowani przez policję tamtejszego amerykańskiego poselstwa.

Wiktor podskoczył:

— Na jakich zasadach?

— Waszyngton telegrafował, że złamali oni wierność względem kraju.

W pokoju zapanowała cisza. Przerwała ją Helena:

— Natychmiast zawiadomić wszystkie nasze posterunki, aby spełniły dane im rozkazy. Należy pozostawać z nimi w kontakcie. Gdzie jest Dubois?

Dubois był francuzem, dawnym posłem z departamentu Rhony. Był on ślepo oddany ideom Wiktora i zajmował o-



W drzwiach ukazała się szczupła, smukła, jasna postać miss Barrymore.

becnie stanowisko łącznika z prasą. Zjawił się natychmiast, trzymając wieczne pióro w ręku.

— Następującą wiadomość trzeba zaraz podać do gazet:

Sensacyjne postępowanie rządu. Uderzenie skierowane przeciw dążeniom socjalistycznym mistrza Brookera. Wywłaszczenie olbrzymiej plantacji na Ekwadorze.

— To będą tytuły, a teraz treść:

— Jak się dowiadujemy...

Wiktor jeszcze dyktował, gdy zatelefonowała Helena:

— Połączenie ze stacją w Bogocie nie funkcjonuje.

— Spróbuj połączyć się przez Medellin.

Lampki przy kontaktach telefonicznych zaczęły się zarzyć. Zameldował się Sun:

— Nasz korespondent donosi z Quito...

— Wiem. Dziękuję. Natychmiast otrzyma pan odemnie uzupełnienie tej wiadomości.

Przycisnął biały guziczek. W pokoju od poczynku na 26 piętrze, gdzie cztery telefonistki, przeznaczone tylko dla biura Wiktora, czekały na roz-

kazy, rozległ się dzwonek. Po kilku chwilach wszystkie cztery siedziały przy aparatach.

— Przyjmować wszelkie zapytania! — rozkazał Wiktor. — Z odpowiedziami zwlekać. Udziałać ich będziemy po dziesięciu minutach.

Telefonistki, trzy rosjanki i jedna serbka, pochyliły głowy ze słuchawkami na uszach i zaczęły notować.

Wiadomość nadchodziła za wiadomością. Jeden ze szpiegów Wiktora zdobył pierwszy egzemplarz dodatku nadzwyczajnego gazety „Daily Graphic”, tuż przed drzwiami drukarni, i ze zdumiewającą szybkością przyniósł go do biura. Oczy Wiktora padły na olbrzymi tytuł:

„Państwo odpowiada na poczynania mistrza Brookera”.

— Ci już są zapłaćeni! — pomyślał Wiktor.

Helena dzwoniła dalej. Same wieści hołbowe. W Panamie, Costarice, Nicaragui stało się prawdopodobnie to samo, co w Ekwadorze. Wszędzie kierownicy przedsiębiorstw Brookera zostali aresztowani. Z Columbją nie można było nadal otrzymać

połączenia. W Panamie dotychczasowy szef elektrowni, należącej do Brookera, bronił się, ale w końcu został rozbrojony i umieszczony w więzieniu.

Nagle chłopiec zameldował wizytę.

— Powiedziałem, że niema mnie dla nikogo.

— Ta dama mimo to chce tu wejść.

— Bo muszę!

W drzwiach ukazała się szczupła, smukła, jasna postać miss Barrymore.

— Pani wybacz, ale mam tyle pracy...

— Pan mnie potrzebuje. — Przybywam z Waszyngtonu. Proszę na pięć minut odłożyć wszelkie inne sprawy. Moje wiadomości są bardzo ważne. Wiem wszystko, co się ma stać.

Wiktor poprosił ją do sąsiedniego pokoju. Na stojąco napisał depeeszę do obu dyrektorów filji w San Francisco, do Schmidhofera i Bernsteina.

— Załatwione. Proszę, czego pani sobie życzy. Tylko proszę o pośpiech.

(d. c. n.)

## CYRK

Staniewskich przy Al. Kościuszki 75. Dziś i codziennie 8.30 wiecz. Wspaniały program 18 światowych atrakcji. Uwaga. We wtorek 22 i w środę 23 po 2 przedstawienia a godz. 4 p. p. i 8.30 wiecz. Na przedstawienie popołudniowe ceny zniżone. Galeria 75 gr. dzieci 50 gr., Miejsca siedzące 1 zł.



Dziś i dni następnych: Potężny dramat wielkiej miłości wg. powieści Wernera Scheffera reż. Joe May'a

## Grobowiec Miłości

(Dagfin)

W rolach głównych 3 potęgi ekranu

PAWEŁ WEGENER  
MARCELA ALBANI  
PAWEŁ RICHTER

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAUGELMANA.

NAD PROGRAM: 7015

Najbardziej ciekawe i aktualne zdjęcia z wydarzeń w kraju i zagranicą.

DR.

Ludwik FALK  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych

powrócił

NAWRÓT 7, Tel. 28-07; od 10-12 i od 5-7. 6970

7018

**LUONA** Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło wielkiej wytwórni Fox-Film. Realizacja genialnego twórcy „Siódmego Nieba” i „Anioła Uliey” Franka Borzage'a

**Ofiarna Noc**  
(Pierwsza kobieta w życiu)

Śmiertelna gra o miłość między dwojgiem ludzi wśród odwiecznej pustki lodowej.

W rolach głównych:  
Najbardziej fascynująca urodziwiczka ekranu MARY DUNCAN  
Najsympatyczniejszy bohater Ameryki CHARLES FARREL  
oraz IWAN LINOW I MARGERET MANN.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kierunkiem A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek o g. 4-ej, w sob. i niedz. o 12-ej, ost. seans o 10 w. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. W sobotę i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

# Garbarnia na czele tabeli

## Sensacyjne zwycięstwo Czarnych nad Wisłą. -- Ł.K.S. zwyciężył Ruch. -- Jeszcze jedna przegrana Pogoni. -- Remis Turystów z Cracovią

Wczorajsza niedziela pod względem sensacji ligowych pobita wszytkie rekordy. Benjaminek ligi na czele tabeli, Wisła rozgromiona we Lwowie przez Czarnych i zepchnięta na trzecie miejsce, mimo szalonego pecha, wywalczony przez Turystów jeden punkt z Cracovią, zwycięstwo Ł. K. S. nad Ruchem, wreszcie dalsze niepowodzenie Po-

goni, która po ciężkiej walce ulega — oto dorobek dnia wczorajszego. Dziś kandydatów na tytuł mistrza mamy 5-ciu, a z pośród nich największe szanse ma Garbarnia. Czekają ją jeszcze cztery mecze, jak z Legją, Czarnymi i Pogonią, przyczem rzecz możliwa, iż spotkanie Legja — Garbarnia, które

odbędzie się najbliższą niedzielą, będzie decydującem o zdobyciu mistrzowskiego tytułu. Szansze Warty, Wisły i Ł. K. S. są mniej więcej równe, lecz któraś z tych drużyn odpaść musi, pozostały bowiem jeszcze takie mecze, jak Wisła — Warta, Ł. K. S. — Warta.

O ile za faworyta na mistrza może dziś śmiało uchodzić Garbarnia, o tyle zdecydowanych kandydatów na spadek dziś jeszcze nie widzimy. Wszystko przemawia zdaje się za tem, że smutny ten

los spotka Pogoni i I. F. C., tem nie mniej jednak sytuacja Turystów, Ruchu, a nawet Warszawianki nie jest godna pozazdrośczenia. Minimalna różnica punktów dzieląca te zespoły od Pogoni do I. F. C. przy „protestowej” akcji Pogoni, prowadzonej w lidze, nasuwa pewne obawy co do losu tych trzech drużyn. Ratować je mogą tylko zwycięstwa. Szczegółowa tabela, po uwzględnieniu nie dzielnych wyników, przedstawia się następująco:

### Tabela gier ligowych

1. Garbarnia	28	21	56:40
2. Ł. K. S.	28	22	41:39
3. Wisła	27	22	58:43
4. Warta	26	21	50:35
5. Legja	26	21	40:31
6. Cracovia	28	21	47:33
7. Czarni	18	21	56:50
8. Polonia	18	21	40:49
9. Warszawian.	17	20	30:43
10. Ruch	16	19	33:41
11. I. F. C.	15	21	30:46
12. Turyci	15	20	28:56
13. Pogoń	13	20	35:44

### Czarni-Wisła 4:0 (3:0)

Zdekompletowana drużyna mistrza zawiadła zupełnie

LWÓW, 20.10. (Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego”) Oczekiwane tu z niezwykłym zainteresowaniem spotkanie ligowe Czarnych z krakowską Wisłą, zakończyło się zupełnie niespodziewanem wysokocyfrowem zwycięstwem miejscowej drużyny. Czarni, zasileni znów znakomitym Nastulą, okazali się zespołem nadzwyczaj groźnym, wyrównanym we wszystkich liniach. Bohaterem spotkania był oczywiście sam Nastula, strzelec trzech bramek, inicjator wszystkich akcji gospodarzy.

Wisła, po której spodziewano się gry pierwszorzędnej, zawiadła na całym froncie. Grą swą, zademontrowaną dzisiaj we Lwowie, nie zasłużyła ona na ponowne zdobycie tytułu mistrzowskiego. Przejdzie on zapewne w inne ręce.

Już od pierwszych chwil uwiadaczna się dość znaczna przewaga miejscowych, którzy zdobywają do

przerwy trzy bramki, dwie ze strzałów Nastuli i jedną Sawki. Pod koniec pierwszej części zawodów Kotlarczyk zderza się tak nieszczęśliwie z Chmielowskim, że zmuszony jest opuścić boisko i Wisła gra teraz w dziesiątkę.

Po przerwie Wisła wychodzi na boisko bez Kotlarczyka, mimo to gra jednak o wiele lepiej, starając się za wszelką cenę poprawić wynik. Nie udaje się to jednak, Czarni znów przejmują inicjatywę, zdobywając w zamieszaniu czwartego gola, którego „autorem” był Nastula.

Sędziował dobrze p. Waleczak z Warszawy.

Dzięki dzisiejszemu zwycięstwu Czarni wysunęli się znacznie naprzód, zajmując siódme miejsce w tabeli, przed Polonią i Warszawianką.

Zwycięstwo swych pupiłków przyjęła z entuzjazmem liczną zgrupowaną publiczność.

### Legja -- Pogoń 3:2 (2:0)

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Głosu Porannego”)

Czterokrotny mistrz Polski poniósł wczoraj klęskę, która, zdaje się, przypieczętuje jego los. Gra pokazana przez Pogoni stała na wysokim poziomie, bodajże wyższym, niż Legji, która tym razem sięga po laury mistrza. Gospodarze tylko pod jednym względem byli lepsi — bardziej odporni nerwowo.

Zapał do gry, zaciętość i oddanie się graczy Pogoni imponowała wprost publiczności, która każdy jej sukces gorąco oklaskiwała i dopingowała do dalszych wysiłków. Nic sympatii, nawiazana w ten sposób, nadszarpane pod koniec meczu zbyt brutalna gra, w czem celowali Słonecki, Bacz i Hanke. Szczególnie Bacz swą imponującą wagą ciała dał się we znak kościom przeciwników.

Zwycięstwo Legji ani na chwilę nie stało pod znakiem zapytania,

a wynik uważać należy za miernik sił.

Legja wystąpiła w tym składzie co i przeciw Wisła, a więc bez Steuermana, z Nawrotem. Wyróżniła się, jak zwykle, dobra para obrońców, pomoc bardzo pracowita i ruchliwa, wytrzymała tempo. W ataku dobre biegowo skrzydła, które często strzelały, środkowa trójka zgrana.

Najlepszym graczem na boisku był Wacek Kuchar. Grę, jaką zaprodukował on na środku pomocy, rzadko kiedy możemy oglądać na naszych boiskach. Był on szóstym napastnikiem i trzecim obrońcą, a produktywnością i pracowitością zastępował trzech graczy.

Bramki padły: w 10 min. z karnego, bitego przez Martynę, w 41 min. z ładnego strzału Rajdka. W drugiej połowie w 3 min. wynik podwyższa Przeździecki, przyczem wszystkie bramki były nie do obrony. W 14 min. za rękę Ziemięcia karny wykorzystuje Hanke, wreszcie na dwie minuty przed końcem wynik ustala Maner.

Sędziował doskonale p. Słonecznyński z Sosnowca. Publiczności 3000 osób.

## Turyci-Cracovia 1:1 (10)

Sędzia nie pozwolił Turystom wygrać meczu

Turyci udowodnili wczoraj, że umiejętności piłkarskie nie są im obce, że grać umieją, że wreszcie liczyć się z nimi musi każda najsilniejsza drużyna ligowa.

Potwierdzeniem tego był wczorajszy mecz Cracovia, mająca za sobą szereg wspaniałych wyników, ta Cracovia, która ustaliła rekordowe zwycięstwo ligowe, bijąc Ł.K.S. w stosunku 8:0, zdołała wczoraj wywalczyć raptem tylko wynik remisowy. Że nie poniosła ona wczoraj wysokocyfrowej klęski, ma to do zawdzięczenia sędziemu, który widocznie z zamiarem niedopuszczenia do zwycięstwa Turystów rozpoczął sędziowanie zawodów, oraz niezwykłemu pechowi, temu wiernemu, choć niepożądanemu sprzymierzeńcowi towarzyszącemu gospodarzom w ciągu obecnego sezonu.

Trzeba było naprawdę sięgnąć do najtajniejszych arkanów techniki, by zmarnować dwie pewne pozycje podbramkowe, jak to uczynił Frankus, strzelając z dwóch metrów nad poprzeczką, trzeba było widzieć, jak się nie uznaje prawidłowo zdobytej bramki, trzeba zrozumieć wreszcie, co dla widzów było niedostępne, za jaką pohopnością oddarza się Cracovię rzutem karnym, a podykto-

wany przeciw gościom taki sam rzut odwołuje się, zamieniając go na humorystyczny rzut sporny. Nic dziwnego, że druga połowa gry toczyła się przy nieustannym akompaniamencie „koćci” muzyki. Nerwy sędziego nie wytrzymały, skapitulował przed widownią, prosząc przez usta kapitanów drużyn, by zapanował spokój. Po cóż było prowokować publiczność a później poniżać się do prosby.

Cracovia wystąpiła bez Kałuży. Turyci bez Hince, którego zastąpił Kowalski. Turyci rozpoczynają pod wiatr — następuje kilka nerwowych pociągnięć, wreszcie gra rozwija się ładnie. Sytuacje zmieniają się, stopniowo jednak gospodarze częściej dochodzą do głosu. Atak w składzie: Frankus, Stolarski, Kulawiak, Chojnacki, Michalski II, prze naprzód, widąc w tej linii zgranie i zrozumienie się, odpoczynek wypadł niektórym na dobre. Kilka solowych akcji Kozoka, popisującego się wspaniałym driblingiem, kończy się na obrońcach, względnie strzałach w aut. Forsowanie skrzydeł również nie daje rezultatu. Nieuznanie prawidłowo zdobytej bramki dodaje tylko bodźca gospodarzom, którzy atakują bez przerwy.

Po rzucie wolnym, bitym przez Karasia następuje ładna kombinacja Kulawiak — Chojnacki — Michalski II, precyzyjną centrę pakuje do siatki Kulawiak, uzyskując prowadzenie. Wynik ten utrzymuje się do przerwy, choć Turyci mieli kilka okazji do podwyższenia go przez Kulawiaka i Frankusa. Ze strony Cracovii zasługuje na wyróżnienie wspaniały rzut wolny wykonany przez Kozoka, a z trudem obroniony przez bramkarza na róg. Naogół jednak bramkarz Cracovii był więcej zatrudniony, a szczególnie jedna jego niezwykle przytom-

na interwencja rozbudziła umnanię.

Po zmianie stron początkowo atakują goście, upłynęło kilka minut w gorącym momencie podbramkowym, wreszcie za faul bramkarza Michalskiego sędzia dyktuje rzut karny, który pewnie wykorzystuje Kozok. Wynik remisowy, który utrzymuje się już do końca gry — tak postanowił sędzia — w decyzji swej był tak „niezłomny” że przyznany w przystępie szczeroci rzut karny dla gospodarzy za widoczną „rękę” zamienił na sporny.

Naogół 70 proc. z gry należało do gospodarzy. Sądząc z przebiegu jej i momentów podbramkowych, winni oni zwyciężyć różnicą trzech bramek, dobra jednak w polu linja ataku cierpi ciągle na brak decyzji strzałowej pod bramką. Stolarski ciągle hołduje zasadzie przydługiego przetrzymywania piłki, co w konsekwencji doprowadza do jej utraty.

W pomocy wyróżnił się Wieliszek. miał on jeden z najlepszych meczy w tym sezonie, po prawil znacznie swą formę Kahan, rezerwowi Kowalski dostrajał się do nich i gra jego wypadła dobrze. Para obrońców bardzo dobra, trudno tu kogoś wyróżnić. Michalski jakoś nie zawiódł, jego niepotrzebny faul kosztował drużynę utratę punktu.

W Cracovii pełnowartościową jednostką był Kozok oraz skrzydłowi. Łącznicy słabi, pomoc zupełnie przeciętna, obrona pracowita i pewna. Podziwiać tylko można było opadnowanie piłki i doskonałą grę główkami. Bramkarz czujny i szybko orjentujący się o pewnym chwycie.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy, ale jak...? Publiczności 2.500 osób.

### Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące zawody ligowe: Legja — Garbarnia w Warszawie.

Warszawianka — Warta w Warszawie.

Ł. K. S. — I. F. C. w Łodzi. Ruch — Turyci w Królewskiej Hucie.

Czarni — Pogoń we Lwowie. Cracovia — Polonia w Krakowie.

Odpoczywa jedyny zespół Wiśły.

### Cracovia mistrzem Polski w koszykówce

Turniej czterech mistrzów okręgowych w koszykówce rozegrany na boisku Cracovii przyniósł zwycięstwo Cracovii, która zdobyła mistrzostwo Polskiej. Drugie miejsce Polonia, trzecie — Czarna Trzynastka, czwarte — Sokół — Macierz (Lwów).

### Inne mecze ligowe

KRAKÓW. Garbarnia — Polonia 3:2 (1:1). Gra równorzędna. Polonia grała niezwykle ambitnie. Bramki dla Garbarni zdobyli: Pazurek — 2 i Joks, zaś dla Polonii Szeceński i Suchocki. Sędzia p. Rosenfeld.

KRÓLEWSKA HUTA. Ł.K.S. —

Ruch 3:1 (1:0). Do pauzy gra równorzędna. Po zmianie stron przewaga Ł.K.S., w której najlepszą częścią drużyny była obrona. Bramki dla Ł.K.S. zdobyli Sztollenwerk, Janczyk i Król. Dla Ruchu — Peterek. Ł. K. S. prowadził 3:0. Sędzia p. Arcozyński z Krakowa.

### Mecze o wejście do Ligi

W Katowicach ostatni mecz o mistrzostwo grupy przyniósł zwycięstwo Lechji nad 9 pac. 4:2.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

**Pierwszy dziesięciobój o mistrzostwo Łodzi**

W dniu wczorajszym odbył się na stadionie Kruscheendera w Pabjanicach pierwszy dziesięciobój o mistrzostwo L. O. Z. L. A. Starowało 6 zawodników. Zwyciężył Rybak (Kruscheender) 4332,72 p. Drugi Müller Cz. (Sokół) 4223,68 p. Trzecie miejsce zajął Starosta.

**Porażka Ł.T.S.G. i Y.M.C.A.**

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dwa spotkania w koszykówce, które zakończyły się porażkami faworytów. W. K. S. pokonał Ł.T.S.G. 27:15 (17:9) oraz Poznanski zwyciężył Y.M.C.A. 33:19 (11:7).

**Mistrzostwa kolarskie Szturmu**

W dniu wczorajszym odbyły się na szosie Zgierz -- Konstantynów mistrzostwa kolarskie Szturmu. W biegu na 54 klm. zwyciężył Einbrot

**Ł.T.S.G.--Legia 2:2 (0:1)**

Dla Ł. T. S. G. mecz ten miał decydujące znaczenie: Wygrana, względnie remis gwarantują poniekąd zdobycie mistrzostwa grupy. Tymczasem przebieg gry w niczem nie wskazywał, iż gospodarze zdołają zdobyć jeden punkt. Legja okazała się drużyną lepszą, ruchliwszą, ambitniejszą. Już w pierwszych minutach w winy Falkowskiego pada goal, a rezultat utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron Legja naciera energicznie, natomiast anemiczna gra napadu Ł. T. S. G. przynosi rozczarowanie ich najzagorzalszym zwolennikom. Drugi błąd Falkowskiego kosztuje Ł. T. S. G. znów utratę punktu. Legja prowadzi już 2:0.

Ostoją całej drużyny był obroń-

Dobry był pomysł urządzenia meczu bokserskiego Sokola z reprezentacją okręgu. Od pomysłu do realizacji tegoż jest jednak bardzo ciężka droga. Nie potrafili przebyć jej organizatorzy onegdajszej imprezy. Miał interesującego meczu dwu silnych zespołów ujrzelismy walki przeważnie nie ciekawe, ilość ich zredukowano przyciem do pięciu, opuszczając oczywiście najciekawsze z zapowiedzianych spotkań.

Nic więc dziwnego, że i tak niechętnie zgromadzona publiczność z rozgoryczeniem opuszczała salę Zjednoczonych zlorzeczając organizatorom zawodów. Zdaje się, że dzięki kl skandalicznemu ułożeniu programu, publiczność tę stracono dla boks.

Na czoło dziesięciu pięściarzy którzy przesuneli się onegdaj przez ring wybił się znakomity bokser Sokola, Trzonek, walczący w wadze półśredniej z dobrze za-

ca Wildner, jego brawurowa i pełna poświęcenia gra dodała otuchy gospodarzom, a że szczęście się im uśmiechnęło, więc z rzutu karnego za rękę obrońcy Królikiewicz pewnie zdobywa gola, a na dwie minuty przed końcem rzut wolny egzekwuje Wildner. Piłka jakimś cudem przedostaje się przez mur graczy Legji i grzęźnie w siatce.

Wynik remisowy zapewnił, zdaje się, Ł. T. S. G. pierwszeństwo w swej grupie, jednak wczorajsza słaba gra drużyny nie pozwala snuć śmiałych horoskopów na niedaleką przyszłość. Graczom potrzebny jest trening, trening i jeszcze raz trening.

Publiczności 6000 osób. Sędziował bardzo słabo p. Jarosz z Lublina.

**Nieudolną imprezą bokserską poczęstowało nas T. G. Sokół**

powiadającym się Baranowskim. Obydwa dobrze zbudowani, prezentują się nadzwyczaj okazale. Trzonek ma jednak dość dużą przewagę, dzięki celniejszym i lepiej wymierzonym ciosom, skierowanym w szczękę Baranowskiego. Zwycięstwo punktowe uzyskał Trzonek zupełnie zasłużenie. Baranowski, mimo porażki, wykazał jednak, iż od swego ostatniego startu uczynił kolosalne postępy.

W wadze koguciej, bardziej rutynowany Wejerowicz (K. E.) pokonał na punkty Małoczyka (Sokół).

Jendrys (Zjednoczone) — waga lekka — walczył z Krzywińskim (Sokół) — waga piórkowa. Pierwszy występ Jendrysa w ringu wypadł dość niefortunnie, gdyż już w drugiej rundzie zrezygnował on z dalszej walki, poddając się.

Względnie ciekawą walkę zdemontrowali zawodnicy wagi piórkowej: Klimeczak (Sokół) i Garncarek (I. K. P.). Siły przeciwników zupełnie równe. Garncarek ładnie bije, mając też dobre uniki. Klimeczak broił się umiarkowanie, atakując często przeciwnika. Nieznaczne zwycięstwo punktowe Garncareka byłoby miernikiem sił.

Sędziowie jednak uznali walkę za nierozstrzygniętą.

W wadze lekkiej mistrz okręgu Seweryniak (Sokół) bije pewnie wysoko na punkty Kuropatwę (K. E.). Seweryniak ma przez cały czas walki wybitną przewagę, atakując ciągle, nie może jednak do prowadzić do oczekiwanego przez galerję knock-outu.

Sędziowali dobrze pp. Millsz (ringowy), Kordasz i Tałłowicz.

Na zakończenie pod adresem organizatorów jedno zapytanie. Czy imprezy bokserskie muszą się koniecznie rozpoczynać z półtoragodzinnym opóźnieniem?

**Mistrzyni Polski pobita**

W biegu na przełaj na 800 metrów w Warszawie, pobita została mistrzyni Polski Wiczorkiewiczówna przez Neselównę ze Skry w czasie 2.29,6.

**Dalsze zwycięstwo Aliechina w turnieju o mistrzostwo świata**

BERLIN, 20.10. (Telegram własny „Głosu Porannego“). W odbywającym się turnieju szachowym o mistrzostwo świata w dalszym ciągu Bogoljubow poddał 16 z rozgrywanych partji, tak, że obecnie stan turnieju przedstawia się: Aliechin 7, Bogoljubow 4, remis 5.

**Na boiskach łódzkich**

W. K. S. II — Ł. T. S. II 3:1. — Mecz o mistrzostwo rezerw kl. A.

HAKOAH — HASMONEA 1:0. — Bramkę dla Hakoahu uzyskał Steinbok. Sędzia p. Andrzejak.

KRAFT — WIDZEW III. 2:0 (0:0). — Zawody towarzyskie.

ZJEDNOCZONE — RUDZKI K. S. 2:2. — Mecz o wejście do klasy B. Wynik remisowy.

KADIMAH — GENTLEMAN 2:2 (1:2) — Mecz towarzyski. Kadimah z rezerwą.

GEYER — POZNAŃSKI 5:0 (1:0). — Mecz towarzyski. Zasłużone zwycięstwo Geyera. Przedmecz rezerw dał wynik 1:1. Na meczu tym uległ złamaniu nogi

Kowalski, którego pogotowie odwiozło do szpitala.

**Na prowincji**

Spotkanie o mistrzostwo piłkarskie Pabjanic przyniosło następujące wyniki: Sztar — Kruscheender 3:3, P. T. C. — Gimmazjum 4:1, Sokół — Makkabi 9:0.

Mecz towarzyski Makkabi warszawska — kombinowany zespół Burza — Kadimah przyniósł wynik remisowy 1:1 (1:1).

ZGIERZ: Sokół — Orle 2:0 (1:0) Mecz towarzyski. Zwycięstwo zasłużone.

KALISZ: Ostatni mecz o mistrzostwo klasy B. K. K. S. — Ż. K. G. S. 4:0.

**Porażka mistrza Polski Szamoty**

W dniu wczorajszym odbyły się w Kaliszu zawody kolarskie z udziałem mistrza Polski Szamoty. Najważniejszą częścią programu był mecz Koszutski — Szamota w trzech spotkaniach. W pierwszym spotkaniu wygrywa Koszutski o pół kola. Czas 13,6. Drugie spot-

kanie wygrywa Szamota o ćwierć kola. Decydujące spotkanie wygrywa znów Koszutski pewnie o ćwierć kola w czasie 13,6. Zawody wywołały w Kaliszu niebywałe zainteresowanie. Widzów 5 tysięcy.

**MATRYMONIALNE.**

Mam lat 20, jestem panną, brunetką, podobno bardzo zgrabna

**MAM PIENIĄDZE — SZUKAM MĘŻA!!**

Oferty proszę składać sub.:

**DINA GRALLA**

do dyrekcji kina „PALACE“, Piotrkowska 108.

**Prof. F. HALPERN**

wznowił po powrocie

**LEKcje GRY FORTEPIANOWEJ**

ZAPISY OD 4—6.

SIENKIEWICZA 20.

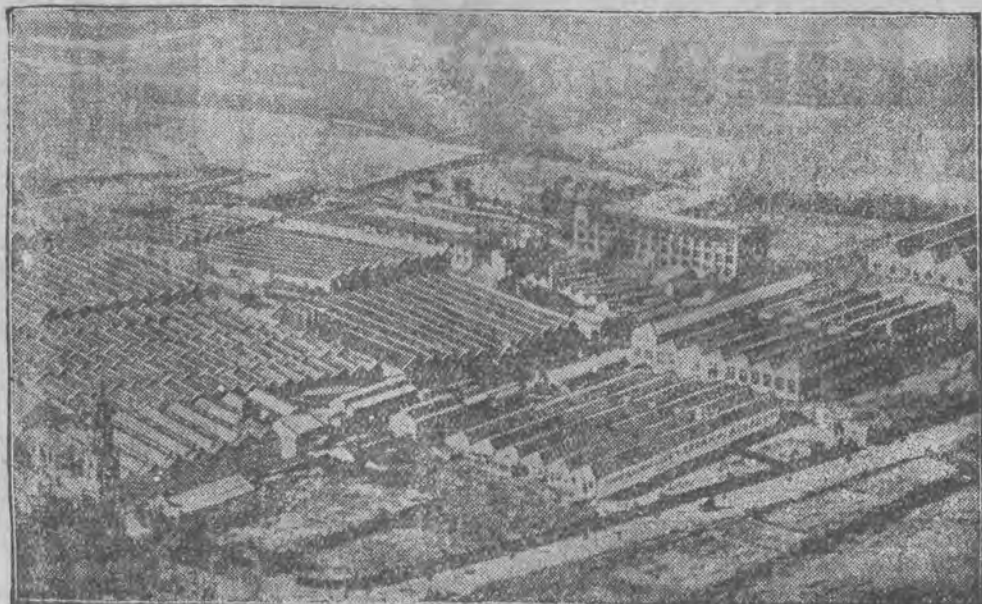
**UZYWAJ GRANULKI RUSZYANA!!**



**KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI**

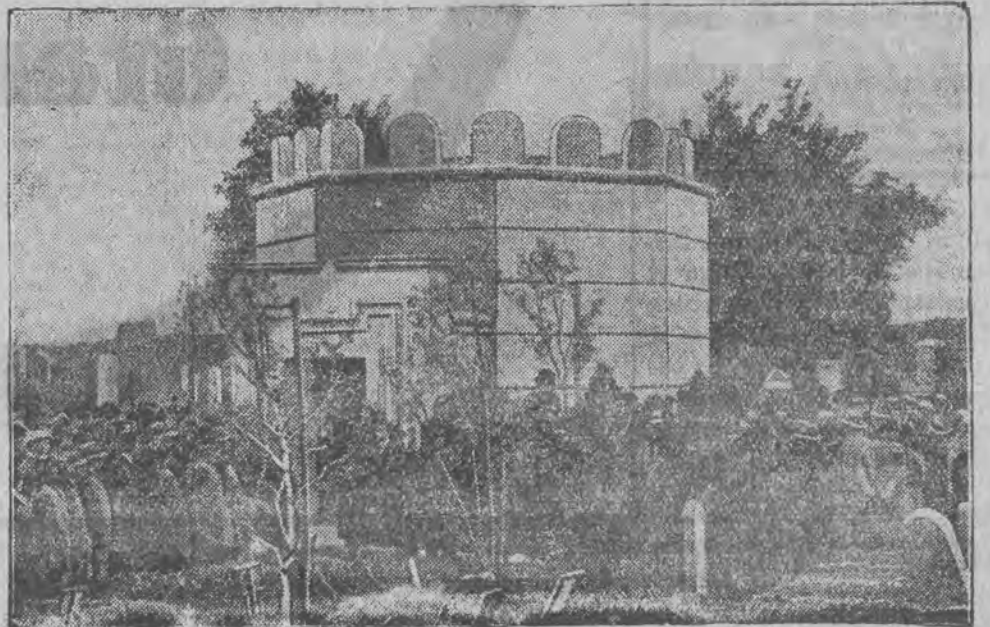
FABRYKA CHEMICZNA „A. P. KOWALSKI” WARSZAWA

**Fabryka samochodów „Talbot” pod Paryżem**



głose wskutek eksplozji kotła kilkunastu robotników postradało życie.

**Na cmentarzu we Wiedniu**



odłożono pomnik poległych podczas wojny żołnierzy austriackich-tydów.



# TEATR ŚWIETLNY „CASINO”



Dziś premjera filmu p. t.  
**„ULICA GRZECHU”**  
W roli głównej niezrównany  
**EMIL JANNINGS**

Nad program: Aktualności filmowe. 7020 Orkiestra pod kier. p. L. Kantora.

UWAGA: Dyrekcja na życzenie P. T. Publiczności rezerwuje miejsca na balkonie (miejsca numerowane)

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmują  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na  
syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem  
i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 6327

## Dr. med. J. Sadokierski

STOMATOLOG  
chirurgja szczęk, jamy ustnej  
i plastyka,

REGULACJA ZĘBOW  
RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3—7 6391

ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-83.

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-80 „Pogotowie kra-  
wieckie Kiersza” Żeromskiego 91  
sklep narożny. Momentalnie odświe-  
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.  
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-  
braniem i odesłaniem. Expressem  
pierze, farbuję, przerabia, nicuje,  
sztywnie ceruje. 6343.

# Z dnia na dzień

tragedja trzech serc na tle wojny polsko-  
bolszewickiej

następny program

## Grand-Kina



Na dogodnych  
warunkach!

Wielki wybór  
wózków dziecin-  
nych krajowych i  
zagranicznych łó-  
żek metalowych  
wyżymaczek ame-  
rykańskich, mate-  
racy wyscielanych  
oraz m a t e r a c y  
sprężynowych

„Patent” do  
meblowych łóżek  
podług miary.

Nabyć można w  
fabrycznym skła-  
dzie 6404

„DOBROPOL”

Łódź,  
Piotrkowska 75  
w podwórzu,  
tel. 58-61.



I. N. GRYNHOLC

Łódź,

Piotrkowska 37

Zakład piecyków

i kuchen kaflo-  
wych, szamoto-  
wych, przenoś-  
nych, także

przedsiębiorstw

robót zduńskich.

689°

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi  
w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową  
w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt —  
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr  
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 pr.  
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowa dopłata.

Redaktor: Jan Urbach.

Wydawca: „Prasa”, Wydawnicze Spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.